

Dr hab. Katarzyna Mroczkowska-Brand

Kraków, 20.01.2022

KATEDRA KOMPARATYSTYKI LITERACKIEJ

WYDZIAŁ POLONISTYKI

UNIwersytet Jagielloński

RECENZJA ROZPRAWY HABILITACYJNEJ I DOROBKU NAUKOWEGO

DR JOANNY MAŃKOWSKIEJ

Ocenę dorobku habilitacyjnego dr Joanny Mańkowskiej zacznę od jedenastu artykułów, załączonych do książki, rozprawy habilitacyjnej, której poświęcę najwięcej uwagi, ponieważ stanowi ona najważniejszą część całego dorobku.

Dr Joanna Mańkowska jest przede wszystkim hispanistką, chociaż zasługuje też niewątpliwie na miano komparatystki, nic zatem dziwnego, że większość jej artykułów napisana jest w języku hiszpańskim, a tylko trzy w języku polskim, nie uważam tego za negatywny aspekt jej dorobku, wręcz przeciwnie, potwierdza to dobrą znajomość języka, w którym napisana została większa część literatury przez nią badanej a także swobodny dostęp do krytycznych tekstów dotyczących utworów przez nią analizowanych. Spora część publikacji dotyczy kluczowego dla habilitantki tematu jakim jest postać, mit, motyw, Don Juana, którym, jak zobaczymy z rozprawy habilitacyjnej, poświęciła wiele czasu prowadząc rozległe badania. Można jednak mieć pewne zastrzeżenie co do faktu, że mniej więcej połowa publikacji (artykuły: „Don Juan Tenorio en los espejos concavos de la literatura española”, „Melancholia miłości i śmierci: jesienne doświadczenia modernistycznego Don Juana w *Sonacie jesiennej* Ramona del Valle Inclana”, „De Tirso a Zorilla: Don Juan romantico, fruto de los siglos de viajes del burlador de Sevilla por las literaturas europeas”. „d.juan@simetrico.es (*La burladora de Sevilla y el Tenorio del siglo XXI*) de Jesus Campos Garcia, y *Juan Tenorio*, de Javier Sahuquillo: el personaje donjuanesco en el siglo XXI”) pokrywa się w dużym stopniu z treścią rozprawy habilitacyjnej, a ponieważ publikacji nie jest zbyt dużo, w jakimś stopniu zmniejsza to ilość dorobku naukowego.

Nie mam natomiast żadnych zastrzeżeń co do jakości analizy i interpretacji omawianych przez dr Mańkowską w jej artykułach, utworów, ani też do posługiwania się przez nią w tych publikacjach tekstami krytycznymi. Publikacje te są dowodem, że habilitantka opanowała warsztat historyczki literatury i rzetelnie omawia teksty literackie. Najczęściej bada utwory pisane dla teatru i konsekwentnie rozwija swoją wiedzę o dramaturgii zwłaszcza współczesnej. Artykuły dotyczące prozy nie odbiegają od dobrego poziomu, zwłaszcza ten o najgłośniejszej powieści Javiera Mariasa *Serce tak białe*, świadczy o tym, że dr Mańkowska jako krytyk literacki porusza się swobodnie nie tylko w domenie teatru. Tak więc, artykuły habilitantki oceniam pozytywnie, szkoda tylko, że nie ma ich więcej.

Przejdźmy teraz do *opus magnum*, do rozprawy habilitacyjnej Joanny Mańkowskiej, czyli do książki **„Don Juan w XX i XXI wieku lub Zmieniające się oblicza mitycznego uwodziciela.”**

Wydana w 2021, przez wydawnictwo SILVA RERUM, książka jest dziełem imponującym. Najpierw zwraca naszą uwagę samym rozmiarem, prawie 500 stron (495), i oryginalną, bardzo adekwatną do tematyki okładką, świetnie wykorzystana grafika Grzegorza Kozery przyciąga oko, ale przede wszystkim jest już bardzo inteligentnie wybraną ilustracją jednego z najważniejszych wątków rozprawy, czyli teatralnością głównego bohatera, Don Juana, podobieństwem do marionetki niejako sterowanej własną legendą, ewolucją wariantów literackich utworów na własny temat.

Następnie, kiedy zapoznajemy się ze spisem treści otwiera się przed nami szeroki zakres omawianych utworów, zasięg historyczny, od XVII do XXI wieku i cała Europa, jeśli chodzi o przestrzeń kulturową. Wśród tekstów literackich analizowanych przez dr Joannę Mańkowską prym wiodą, naturalnie, hiszpańskie, bardzo dużo jest francuskich, trochę włoskich, ale poza światem romańskim, nie brakuje też niemieckich (w tym austriackich i szwajcarskich), angielskich, ale także, co zawsze rzadziej spotykane przy omówieniach międzynarodowych, porównawczych, pojawiają się też pisane w językach słowiańskich i to nie tylko po rosyjsku, bo znajdziemy tu czeski, Milan Kundera, ukraiński, Łesia Ukrainka, czy wreszcie często pomijany bo nie pasujący do językowych układów Europy, węgierski. (Ferenc Karinthy). Nawet jeśli niektóre z tych utworów stały się znane dopiero po przetłumaczeniu na dominujące języki europejskie (francuski, angielski, niemiecki), trzeba docenić poszerzenie

kręgu kultury naszego kontynentu o środkowe i wschodnie obszary, jakże często traktowane po macoszemu.

Dr Joanna Mańkowska potrafi pokazać swoje kompetencje jako komparatystka, co będzie dużym atutem jej rozprawy. Trudno nie być pod wrażeniem nie tylko obfitości wziętych pod uwagę tekstów literackich, ale też rozpracowania zagadnień teoretycznych związanych z definiowaniem pojęcia mitu, tematu, motywu, symbolu, niezbędnych przy takim temacie rozprawy, ale trudnych i wymagających wielu adekwatnych badań i przemyśleń. Mimo zapowiedzi w tytule rozprawy, że praca dotyczyć będzie wariantów literackich Don Juana z XX i XXI wieku, dr Mańkowska, poświęca najpierw ponad sto stron przedstawieniu pierwszych, niejako klasycznych utworów literackich, stanowiących kanon dla ukształtowania się późniejszych wariantów mitu, potem też tematu i zestawu motywów wokół postaci Don Juana. Jest to bardzo słuszna decyzja autorki rozprawy żeby tak rzetelnie przedstawić bazę, na której budowane będą dalsze warianty, gdyż bez prześledzenia początków o wiele trudniejsze, jeśli nie wręcz niemożliwe byłoby analizowanie kierunku ewolucji jednego z najbardziej znaczących mitów i symboli w nowożytnej literaturze europejskiej jakim stał się Don Juan. Jednym słowem, żeby pokazać mechanizmy dekonstrukcji czy parodii donjuanowskiej postaci i innych inwariantów tego bloku tematycznego, dr Joanna Mańkowska najpierw pokazuje jego konstrukcję.

Plan całości, w zarysie, jest następujący : w części I, zostaje nam zaprezentowany „Mit Don Juana od swych narodzin do końca XIX wieku, czyli od barokowego Zwodziciela do romantycznego poszukiwacza absolutu w ciele kobiety”, a w Części II, „Różne twarze Don Juana w literaturze europejskiej XX i XXI wieku : mit, typ, symbol.”

W każdej części znajdują się dobrze zorganizowane i klarownie ponumerowane rozdziały i podrozdziały. Fundamentalne znaczenie ma rozdział „Wprowadzenie do mitu Don Juana”, w którym przedstawiony jest stan badań i dyskusja zarówno wokół samego pojęcia mitu, jak i konkretnie historii Don Juana jako mitu literackiego. Materia jest bardzo trudna, skomplikowana i na dzień dzisiejszy nie do końca rozstrzygnięta. Jak na taką sytuację, autorce rozprawy udaje się dokonać dosyć jednak jasnej prezentacji możliwych definicji rozróżniających pojęcie mitu z pozycji antropologiczno-kulturowych, od definicji mitu literackiego, choć są to pojęcia, których nie da się całkowicie od siebie odciąć, część obszaru definiowanego będzie zachodzić na drugi, ale te wspólne elementy zostają zasadniczo adekwatnie nazwane.

Bardzo też ważne jest, że w rozdziale II części pierwszej, dokładnie i zgodnie ze stanem badań, zostają zrelacjonowane źródła opowieści, legendy, o zuchwałym, młodzieńcu, zwodzicielu i uwodzicielu, wyzywającym los, zaświaty, śmierć, i burzącemu wszelkie ograniczenia, zwłaszcza społeczne i obyczajowe, swojej wolności, z której to opowieści narodzi się postać Don Juana i jego losów. Dzięki temu dramat Tirso de Moliny *Zwodziciel z Sewilli i Kamienny Gość*, omówiony jest wraz z najbardziej relewantną częścią potencjału jaki utwór ten zawiera dla rozwoju zarówno moralnych, filozoficznych, teologicznych, psychologicznych jak i społecznych aspektów najważniejszych inwariantów mitu, tak jak określa je, Rousset : Bohatera, Grupy kobiecej, Zmarłego.

W dwóch sprawach brakuje trochę pełniejszego rozwinięcia złożoności pewnych elementów składowych obecnych w dramacie Tirso de Moliny : problem teologiczny, możliwości przebaczenia dla grzesznika okazującego skruchę tuż przed śmiercią, i kontekst historyczno-społeczny krytyki szczególnie często występujących wtedy, (XVII wiek), naruszeń kodu obyczajowego zachowań wobec kobiet, gwałty i uwodzenia, na jakie pozwalali sobie najczęściej bezkarni przedstawiciele szlachty, na skalę plagi społecznej. Autorka rozprawy , skądinąd w zrozumiały sposób skupiona na tym co będzie najbardziej kluczowe dla struktury powstającego mitu literackiego, zasadniczo pomija lub przechodzi nieco zbyt pobieżnie i skrótowo nad tymi wyżej wymienionymi problemami.

Nie jest to błąd zasadniczy ile raczej pewien brak w pełnym obrazie klasycznego tekstu, wymagający uzupełnienia, choćby w formie adekwatnych przypisów. Przydałoby się w takim przypisie dodać jak bardzo Tirso de Molina, był zaangażowany w jeden z najgorętszych sporów teologicznych ówczesnej Hiszpanii, dotyczący dylematu wokół niezmiernego miłosierdzia dla grzeszników, okazywanego im przez Boga , nawet w godzinie śmierci, a konieczną karą dla liczących na owo przebaczenie, kalkulujących na zimno, cyników. Zakonnik i dramaturg, jakim był Tirso de Molina, nie tylko przejmował się teorią (oraz jako spowiednik też praktyką) tego zagadnienia, ale wyraził złożoność tego problemu poprzez dramat *El condenado por desconfiado* (niezbyt trafnie przetłumaczony na polski przez Leszka Białego , jako *Potępiiony za niewiarę* , co powinno być przełożone jako *Potępiiony za brak ufności w Miłosierdzie Boże*). Obie kluczowe postacie z tego dramatu stanowią dwie strony antytezy Don Juana : Paulo, pobożny pustelnik, który uważa, że zbawienie ma zagwarantowane, zawłaszczając niejako decyzję Boga zawczasu,

a, od momentu kiedy sędzi, że pokazane mu zostało w proroczym śnie, jego potępienie, rozgniewany na Boga, zostaje bandytą i mordercą, nie potrafi już potem zaufać Bożemu Miłosierdziu, nawet dla największego grzesznika, a druga antyteza to Enrico, 'zawodowy' rzeźmieszek, ale zdolny okazać ofiarną miłość umierającemu ojcu oraz całkowitą skruchę i ufność w boże przebaczenie, tuż przed własną śmiercią, dzięki czemu zostaje zbawiony. Dramat ten pokazuje jak bardzo problematyka, która stanowi też ważną część struktury legendy Don Juana, znajdowała się w centrum uwagi kultury hiszpańskiej tego czasu.

Z kolei aspekt społeczny zachowań w stylu Don Juana, czyli plaga gwałtów i uwodzenia, był wielokrotnie nagłaśniany w tym czasie w Hiszpanii, między innymi w teatrze. Świadectwem mogą być liczne sztuki o tej tematyce, specyficzne dla tego kraju. Nie znajdujemy ekwiwalentów w żadnym z europejskich królestw czy księstw tamtego czasu, a dotyczące, między innymi, honoru wieśniaka, który obrażony z powodu gwałtu na jego żonie, narzeczonej, siostrze czy córce, ma prawo zmyć plamę na swym honorze, którą stanowić może nawet podejrzenie o uwiedzenie czy gwałt, zabijając gwałciciela nawet jeśli ten był szlachcicem, a prawo takie potwierdza akt łaski króla dla zabójcy.

Z najbardziej znanych tytułów trzeba by tu wymienić *Alkalda z Zalamei*, *Owczę źródło*, *Peribañez* i *Komandor*, sztuki na ten temat pisali wszyscy sławni dramaturdzy Hiszpanii tego czasu, między innymi, Lope de Vega i Calderon, a na życiorysie Tirso de Moliny właśnie podobna sprawa położyła się cieniem, gdyż jego nieznany ojciec był, prawdopodobnie, przykładem 'donjuanowskiego' działania.

Tak więc, przy analizie dramatu Tirso de Moliny, para przypisów na wyżej przywołane przeze mnie aspekty, podniosłaby jeszcze jakość całej prezentacji tego kluczowego dla powstania mitu Don Juana utworu, ale nie uważam tego braku za poważny błąd raczej niedopatrzenie i to niegroźne, gdyż najwięcej szczegółowej uwagi autorka poświęca przecież utworom XX i XXI wieku.

Całą pierwszą część rozprawy uważam za udaną chociaż to część druga jest lepsza. Mam wrażenie, że dr Mańkowska czuje się swobodniej, bardziej w swoim żywiole, kiedy interpretuje utwory bliższe naszym czasom i do nich należące. Nie zmienia to faktu, że kanon barokowy i romantyczny utworów budujących mit, tematy, motywy i symbole donjuanowskie zostaje bardzo rzetelnie omówiony. Autorka rozprawy uważnie śledzi i definiuje przekształcenia jakim zostaje poddany bohater, jego zachowania, sytuacje w

jakich się znajduje i transformacje ważnych towarzyszących mu postaci, na przykład zmiana funkcji pełnionych przez grupę kobietą w utworach z epoki romantyzmu.

Nie do końca jednak przekonują mnie modele teoretyczne wedle których dr Mańkowska układa ewolucje przemian mitu. To znaczy, wydaje mi się, że autorka rozprawy potrafi bardzo dobrze sama interpretować teksty literackie i przekonywująco, logicznie nazywać procesy zmian w przechodzeniu od mitu ku tematowi, motywom, typowi zachowań, symbolowi, w procesie przekształceń Don Juana, ale czuje się chyba czasem zbyt sztywno zobowiązana trzymać modeli teoretyków. Tak jest, zarówno, w przypadku modelu inwariantów mitu według Rousseta, jak i przy modelu aktancyjnym strukturalistów. O ile model Rousset'a rzeczywiście raczej sprawdza się przy analizie większości tekstów do których zostaje zastosowany, to z aktancyjnym bywa dosyć słabo. Nie powoduje to wielkich problemów, gdyż autorka rozprawy panuje nad stosowaniem teoretycznych założeń przez rozsądne podejście czyli nie rezygnuje z własnych przekonujących, a nie będących w sprzeczności z tymi wyżej wymienionymi modelami, obserwacji i przemyśleń, ale, w moim przekonaniu, dałaby sobie radę nie tak często odwołując się do autorytetów teoretycznej myśli, a organizowanie wywodu z takimi odniesieniami jako nadrzędnymi czasem zaciemnia całość.

Pokazując jak przebiega droga od mitu do typu społecznych zachowań w ewolucji postaci i losów Don Juana poprzez dzieje literatury europejskiej, lepiej by było chyba zamiast sterowania opisu tego procesu wedle inwariantów Rousseta, zarysować główną strukturę tych przemian, trzymając się, kluczowych zjawisk TRANSGRESJI I WIECZNEGO NIENASYCENIA.

Transgresja, czyli przekraczanie granic wyznaczonych kondycji człowieka, poprzez bunt przeciw Bogu, śmierci i przemijaniu, oraz przeciw ograniczeniom wolności, a Wieczne Nienasycenie, z współistniejącymi ze sobą i wzajemnie się intensyfikującymi Erosem i Tanatosem w tle, lub, z kołem wiecznego powrotu jako alternatywie wobec nieodwracalności końca egzystencji, ilustrowałoby najgłębsze pokłady tajemnicy ludzkich pragnień i niemożliwości ich spełnienia. Używając tych dwóch fenomenów jako „inwariantów” mitu Don Juana udałoby się, sądzę, 'odłować' najważniejsze, często o najwyższej jakości artystycznej i głębi filozoficznej i psychologicznej utwory literackie, a całość zyskałaby na klarowności. Natomiast, zdaję sobie sprawę, że tam gdzie mamy już do czynienia z utworami oddalonymi od mitu, zapisującymi już tylko wariacje na

tematy i motywy donjuanowskie, bez obecności transcendencji, takie podejście nie byłoby adekwatne, a autorka rozprawy wyraźnie chce móc przedstawić jak najszerszą panoramę rodzajów obecności wariantów twarzy Don Juana, nawet tych, w których potężny kiedyś zwodzieciel i uwodziciel jest tylko cieniem siebie i tych cieni, które uteatralniła jego legenda i poprzednie jego wcielenia literackie.

Można by, skądinąd, argumentować, że niektóre bardzo ciekawe i oryginalne utwory, w których znajdujemy demitologizację, oraz dekonstrukcje i parodie postaci Don Juana i donjuanowskich sytuacji, zawierają swego rodzaju transcendencje poprzez swoją autotematyczność wprowadzając taki sposób istnienia rzeczywistości tekstu dramatu i przestrzeni teatralnej, która zaczyna żyć własnym życiem, a więc sięga poza doświadczenia dostępne fizycznie ludzkiej kondycji – czyli jednak jakaś forma transcendencji fenomenologicznej zaczyna przy ich reprezentacji funkcjonować? Myślę, że taka ścieżka filozoficznych rozważań mogłaby prowadzić do dalszych ciekawych badań ale nie mamy tu w przestrzeni recenzji miejsca na jej rozwijanie.

Jak wspomniałam już wcześniej, czytając Część II rozprawy, czyli „Różne twarze Don Juana w literaturze europejskiej XX i XXI wieku: mit, typ, symbol”, mamy wrażenie, że autorka czuje się swobodniej i rozwija skrzydła polotu w swoich wypowiedziach. Analizuje i interpretuje teksty XX i XXI wieku uważnie, nie tracąc z oczu celu jakim jest adekwatne nazwanie ich przestania i umieszczenia go na „mapie” donjuanowskich wariantów, a równocześnie pokazuje swój własny talent językowy i stylistyczny czego przykłady znajdujemy choćby w tytułach rozdziałów i podrozdziałów: „Don Juan XX i XXI wieku wobec donjuanowskiej tradycji: tak blisko, tak daleko”, „Komandor jako Faust, Faust jako Komandor” „Gwiazda futbolu i kara, która przychodzi z zaświatów”, „Don Juan w roli kupidyna i wieczny powrót w wielkim teatrze świata”, „Odgrywając Don Juana w lupanarze”, „Don Juan – nieświadoma swej rzeczywistej natury marionetka”. Joanna Mańkowska nie tylko szuka najbardziej adekwatnego słowa, ale potrafi też się tymi słowami zabawić, a robi to w duchu tego rodzaju groteski i ironii jaka obecna jest w omawianych przez nią tekstach. Użycie takiego języka współgra z jej wyczuciem atmosfery panującej w utworach najbardziej współczesnych, świadczy to o dobrym zrozumieniu obrazu świata jakim widzą go i prezentują dzisiejsi twórcy, bo im bliżej dzisiejszej daty tym bardziej rozbity, poddany fragmentaryzacji, odbity w krzywych lustrach, jarmarczny w swojej degradacji dawnych bohaterów i wzorców jest także Don Juan, a raczej ten zestaw masek, które oferuje mu historia jego postaci. Można zaobserwować taki proces w całej kulturze współczesnej w różnych gatunkach i

odmianach form jakimi się posługuje czy to w literaturze, czy w filmie, czy w malarstwie.

Spróbujmy teraz podsumować i zrobić bilans tego jak mają się do siebie słabsze strony i zalety recenzowanej tu rozprawy habilitacyjnej.

Poważne błędy znalazłam tylko dwa, w datach : str. 111, mowa jest o poemacie dygresyjnym Byrona *Don Juan* , a daty podane to 1919 – 1924 (!) , a drugi to : str.187, przypis 325 , daty urodzin i śmierci podane przy nazwisku Juana Ignacio Ferrerasa to (1929 -1914) , są to niewątpliwie błędy niedopatrzeń, które są na tyle absurdalne, (śmierć zanim się ktoś urodził) że nie mogą pochodzić z niewiedzy, szkoda, że porządna korekta ich nie wyeliminowała.

Natomiast do słabszych stron zaliczyłabym : niewielką ilość cytatów z omawianych dzieł, takich , które dobrze ilustrowałyby argumentację przy analizie, trochę lepiej jest w Części II ale też trochę za mało. W mojej ocenie ilość cytatów z analizowanych tekstów literackich powinna zawsze przewyższać ilość cytatów z opinii krytycznych, a tutaj bywa na odwrót, lub cytatów z utworów w ogóle brak.

Następną słabą stroną są liczne powtórzenia parafrazowania tekstów. Rozumiem, że autorka rozprawy robi to z intencją przypominania linii jej argumentów i całości wyводу, bywa to pożyteczne, ale bywa nużące a niekonieczne. Ta właśnie słaba strona wynika z innej a mianowicie zaburzonej czasem chronologii omawianych dzieł. Znowu, rozumiem, że bierze się to ze skądinąd ważnego i zasadniczo słusznego przekonania autorki książki, że struktura wyvodu śledzącego ewolucję zjawiska jakim jest mit Don Juana i jego transformacje, jest nadrzędna w stosunku do prostej chronologii czasu historycznego. Rozumiem, ale , ceną bywają zbyt liczne powtórzenia, zwłaszcza że nie byłoby to takie złe gdyby polegało tylko na napomknięciu, króciutkiej wzmiance, o wcześniej omawianym tytule, ale kiedy dany utwór jest nam znowu opowiadany, to, choć bywa to trochę pod innym kątem, to jednak przydałoby się mniej takich powtórzeń. Na szczęście te powtórzenia, choć bywają trochę irytujące, nie zaburzają istoty wyvodu autorki rozprawy, a w niektórych wypadkach są pomocne w zrozumieniu bardziej skomplikowanej przemiany opisywanego zjawiska.

A teraz przedstawię mocne strony rozprawy.

Pierwszą jest niewątpliwie zakres i ilość omawianych utworów literackich, o czym wspomniałam na początku, mówiąc o imponującym wrażeniu jakie robi

książka Joanny Mańkowskiej, trzeba to tutaj w podsumowaniu powtórzyć i podkreślić : cała przestrzeń kulturowa Europy od XVII do XXI wieku zostaje 'przezesana' w poszukiwaniu wariantów mitu, tematu, symbolu Don Juana.

A wszystkie znalezione kluczowe, dla procesu transformacji mitu, utwory zostają przedstawione w koherentnym, logicznym, uporządkowanym wywodzie. To właśnie jest druga mocna strona. Obfitość dzieł literackich , które autorka rozprawy bierze na warsztat, nie jest nam przekazana chaotycznie. Poprzez swoje inteligentne, wrażliwe interpretacje zorganizowane według przemyślanych pojęć i definicji, biorąc pod uwagę etapy zmian kontekstów epoki, stylów, oczekiwań czytelników i publiczności teatralnej, dr Mańkowska daje nam do ręki mapę i rozkład jazdy tego 'pociągu' jakim jest mit Don Juana i jego transformacje. W ten sposób kiedy zostaje nam, na przykład, przedstawione dzieło Jose Zorilli *Don Juan Tenorio*, to nie tylko możemy się zapoznać z jego analizą i interpretacją w ogóle, ale dowiemy się też dlaczego ten dramat był tak długo popularny, ale też co spowodowało, że stanie się później najczęściej parodiowaną wersją losów Don Juana. Jednym słowem, dzięki konsekwentnemu porządkowaniu pojęć możemy śledzić ewolucję, transformacje znaczeń i form wyrazu nie gubiąc się w wielkiej obfitości i różnorodności prezentowanych nam twarzy Don Juana i towarzyszących mu postaci. Innym przykładem dobrego funkcjonowania tego przewodnika po literackich terenach donjuanowskich jest pokazanie przemian w tożsamości genderowej Don Juana i grupy kobiecej , zarówno poprzez wskazanie punkt po punkcie procesu rozmywania się męskości bohatera jak i przejmowania inicjatywy przez grupę kobiecą.

Kolejną mocną stroną rozprawy, szczególnie obecną w Części II, ale już zapowiadaną przez analizy niektórych utworów z Części I, jest przedstawienie i wyjaśnienie procesu teatralizacji postaci Don Juana i tego jak bardzo staje się on ofiarą popularności swoich poprzednich literackich wcieleń i ich recepcji, a w konsekwencji, sukcesywnie, ofiarą tego czego oczekują od niego nie tylko czytelnicy, publiczność teatralna, ale także, od strony degradacji wszelkich modeli klasycznych konwenansów i konwencji, degradacji tak charakterystycznej dla współczesnej kultury, często stosującej, skądinąd, znakomitą ironię twórczą otwierającą nowe ścieżki w literaturze i teatrze, ale bywa, że wprowadzającą atmosferę bardzo przygnębiającą. Nie we wszystkich współczesnych utworach dominuje tak typowa dla XX i XXI wieku pesymistyczna degradacja postaci z kanonu kultury, autorka książki potrafi też wyszukać przykłady, nie aż tak deprymujące, współczesnych twarzy Don Juana, w których można dostrzec uniwersalne cechy ludzkiej kondycji, zwłaszcza tego czasu, w którym człowiek w

samotności, słabości i chorobie, w lęku przed bezradną starością zachowuje godność mimo wszystko.

Zalety rozprawy dr Joanny Mańkowskiej niewątpliwie przewyższają jej słabsze strony. Zostaje oddany do dyspozycji polskiego czytelnika po raz pierwszy tak obszerny przegląd utworów przedstawiających mit, typ, symbol Don Juana i tak uporządkowany obraz ewolucji donjuanowskich motywów i zachowań. Poziom definicji pojęć jest bardzo wysoki i pozwala na stworzenie klarownej struktury transformacji głównego bohatera i towarzyszących mu postaci. A co również bardzo ważne, perspektywa prawdziwie komparatystyczna pozwala na dostęp do panoramy zjawiska jakim była i jest wieloraka obecność jednego z najważniejszych mitów nowożytnej literatury europejskiej jakim stał się i pozostaje Don Juan. Warto szczególnego podkreślenia jest to, że taka książka, po polsku, o Don Juanie była zdecydowanie potrzebna i wypełnia lukę w istniejących dotychczas rodzajach badań i publikacji, zwłaszcza zakrojonych na taką skalę, na ten temat.

KONKLUZJA

Biorąc pod uwagę jakość analizy i interpretacji literackiej rozprawy habilitacyjnej dr Joanny Mańkowskiej, poziom i zakres naukowych badań przedstawionych w jej *opus magnum* oraz funkcję edukacyjną jaką spełnia jej książka poszerzając horyzont poznawczy polskich literaturoznawców, dając im dostęp do porównawczego obrazu omawianego przez nią fenomenu kulturowego, wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.


Dr hab. Katarzyna Mroczkowska-Brand

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

Kraków, 20.01.2022